

# Pasożyty w maskach i wacikach do pobierania wymazów z nosa

23 kwietnia 2021

Dziś do redakcji spłynęła kolejna seria filmów na temat zawartości masek, które są na masową skalę noszone przez większość społeczeństwa oraz wacików do badań na Covid-19. Jak się okazuje, oprócz koktajlu środków chemicznych, w maskach znajdują się pasożyty. Choć wydaje się to nieprawdopodobne to doktor z Wielkiej Brytanii, przeprowadziła badania pod specjalistycznym mikroskopem i potwierdziła, iż w 5 typach zakupionych masek (różne firmy i różne typy masek) znajdują się larwy. Larwy pokazane są od 20 minuty poniższego wideo.

Według wstępnych informacji jakie pozyskała pani doktor od innego lekarza są to płazińce – pasożyty, forma tasiemca. Tasiemce i przywry powodują choroby u ludzi jak i ich zwierząt gospodarskich. W wyniku ich działania występuje choroba schistosomatoza, znana również jako bilharczoza, która jest drugą najbardziej wyniszczającą chorobą pasożytniczą w krajach tropikalnych, zaraz po malarii.

[Na „Wikipedii” można poczytać](#) o objawach tej choroby: „Wiele infestacji przebiega bezobjawowo. Ostra schistosomatoza (gorączka Katayama) może wystąpić wiele tygodni po zarażeniu, zwłaszcza w przypadku zarażeń *S. mansoni* i *S. japonicum*. Objawia się niecharakterystycznie: gorączką, kaszlem, bólem brzucha, biegunką, hepatosplenomegalią i eozynofilią. Niekiedy występuje zajęcie ośrodkowego układu nerwowego; choroba ziarniniakowa mózgu (*S. japonicum*), choroba ziarniniakowa rdzenia kręgowego (powodowana jest najczęściej przez *S. mansoni* i *S. haematobium*), może doprowadzić do poprzecznego zapalenia rdzenia z porażeniem wiotkim. Przedłużająca się infekcja może wywołać reakcję ziarniniakową i włóknienie w zajętych narządach, co prowadzi do polipowatości jelit z

krwistą biegunką (przede wszystkim *S. mansoni*), nadciśnienia wrotnego z krwawymi wymiotami i splenomegalią (*S. mansoni*, *S. japonicum*), przewlekłe zapalenia pęcherza i cewki moczowej (*S. haematobium*) z dyzurią i krwimoczem (niekiedy prowadzącego do raka pęcherza moczowego), nadciśnienia płucnego (*S. mansoni*, *S. japonicum*, rzadziej *S. haematobium*), kłębuszkowego zapalenia nerek, zmian w ośrodkowym układzie nerwowym. Rzadkim powikłaniem jest przypadkowe dostanie się jaj pasożyta do przysadki mózgowej i w efekcie rozwinięcie karłowatości przysadkowej”.

Oczywiście istnieje wiele rodzajów tego rodzaju płazińców. Różne wywołują różne objawy, a czasami jest ich brak. Sprowadzane na Zachód maski i waciki do badań na COVID-19 są produkowane na Dalekim Wschodzie (głównie Chiny), co mogłoby potwierdzać wstępne ustalenia co do ich typu. Oczywiście sprawa jest rozwojowa i wymaga dalszych badań wykwalifikowanych lekarzy i biologów.

Skąd larwy w maseczkach? Ten film pokazuje, w jakich warunkach maski są produkowane w Indiach. Możliwe, że w innych krajach Dalekiego Wschodu jest podobnie.



Źródło: [PrisonPlanet.pl](https://prisonplanet.pl)